



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1447)**

287. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 10 marca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2009 r. dotyczącego ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (sygnatura akt K 49/07).
2. Rozpatrzenie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2009 r. dotyczącego ustawy – Kodeks karny (sygnatura akt S 2/09).
3. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 2009 r. dotyczącego ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (sygnatura akt SK 34/08).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Bohdan Paszkowski)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Proszę państwa, otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

W porządku obrad mamy omówienie trzech wyroków Trybunału Konstytucyjnego. W związku z tym, że o 9.00 mamy wspólne posiedzenie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, zaczniemy już realizować nasz porządek.

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Deportacja.)

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Anna Michalak:**

Proszę państwa, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2009 r. o sygnaturze K 49/07 dotyczy ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej. Trybunał orzekł, że art. 2 pkt 2 ustawy w zakresie, w jakim pomija przesłankę deportacji – to jest wywiezienia – do pracy przymusowej w granicach przedwojennego państwa polskiego, jest niezgodny z art. 32 konstytucji.

Poddany kontroli Trybunału przepis wskazuje, że represją w rozumieniu ustawy jest deportacja – czyli wywiezienie – do pracy przymusowej na okres co najmniej sześciu miesięcy z terytorium państwa polskiego, w jego granicach sprzed dnia 1 września 1939 r., na terytorium III Rzeszy i terenów przez nią okupowanych w latach wojny bądź na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i terenów przez niego okupowanych w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 5 lutego 1946 r. oraz po tym okresie do końca 1948 r. z terytorium państwa polskiego w jego obecnych granicach.

Zdaniem wnioskodawcy zakwestionowana regulacja jest niezgodna z zasadą równości przez to, że uzależnia prawo do świadczenia deportacyjnego od miejsca zamieszkania przed deportacją oraz od miejsca deportacji i wykonywania pracy przymusowej, a pomija przesłankę deportacji do pracy przymusowej w granicach przedwojennego państwa polskiego. Zasada równości, na którą powołał się wnioskodawca, wymaga, aby wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu były traktowane równo – bez dyskryminowania ani faworyzowania. Ewentualne wyjątki od tej zasady muszą pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz muszą słu-

żyć realizacji tego celu i treści. Powinny one być także proporcjonalne oraz pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych, w tym zwłaszcza z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Zdaniem Trybunału wątpliwości co do konstytucyjności zaskarżonego przepisu w kontekście zasady równości są słuszne i zasługują na uwzględnienie.

Trybunał stwierdził, iż konstytucja nie nakłada wprost na polski rząd obowiązku wypłacania wszystkim obywatelom poszkodowanym na skutek II wojny światowej jakichkolwiek środków finansowych lub udzielania im pomocy materialnej w innej formie. Powinność taka wynika jedynie pośrednio z art. 19 konstytucji.

Trybunał stwierdził też, że ustawodawca trafnie uznał, iż spośród wszystkich osób świadczących pracę przymusową na rzecz Związku Radzieckiego i III Rzeszy szczególnie dotkliwie poszkodowane były osoby, które tę pracę świadczyły w warunkach przesiedlenia poza dotychczasowe miejsce zamieszkania. Świadczenia osób podanych tej formie represji skłaniają do akceptacji poglądu, że znajdowały się one w znacznie trudniejszej sytuacji niż osoby wykonujące nawet tego samego typu pracę, ale w dotychczasowym miejscu zamieszkania lub w niewielkim oddaleniu, na przykład w sąsiedniej miejscowości. Oprócz niedogodności związanych z samym obowiązkiem zatrudnienia, pracy często na granicy fizycznych możliwości, osoby te były poddawane dodatkowemu stresowi związanemu z rozłąką z najbliższymi i koniecznością samodzielnej organizacji od podstaw życia codziennego w nowym, z reguły nieprzyjaznym miejscu pobytu. Okoliczności te nabierają szczególnego znaczenia, jeżeli weźmie się pod uwagę, że na tak zwane roboty wywożeni byli przede wszystkim, a zwłaszcza na początku okupacji, ludzie młodzi.

Zdaniem Trybunału ogólnie słuszny cel zaskarżonej ustawy, czyli symboliczne zadośćuczynienie osobom wywiezionym do pracy przymusowej, został wypaczony wskutek niepełnego określenia kategorii osób uprawnionych do świadczenia deportacyjnego. Z zaskarżonego przepisu wynika bowiem, że beneficjentami świadczeń mogą być wyłącznie osoby wywiezione z terytorium państwa polskiego na terytorium Związku Radzieckiego, III Rzeszy lub terenów przez te państwa okupowanych. W taki sposób do rangi warunku uzyskania świadczenia podniesione zostało przekroczenie granicy państwa polskiego, nie zawsze zresztą istniejącej w sensie prawnym i faktycznym oraz zmieniającej swój przebieg w trakcie działań wojennych. W konsekwencji wykluczono możliwość przyznania świadczeń deportacyjnych osobom deportowanym, wywiezionym do pracy przymusowej w ramach terytorium państwa polskiego.

W opinii Trybunału tak sformułowane, bardzo rygorystyczne przesłanki dostępu do świadczeń deportacyjnych w istotny sposób naruszają zasadę równości, a jednocześnie zaskarżony przepis nie może być zakwalifikowany jako dopuszczalne odstępstwo od tej zasady. W szczególności nie wystarczy do jego akceptacji argument, że środki publiczne na pomoc ofiarom II wojny światowej są i zawsze będą ograniczone. Nawet niewielkie kwoty mogą bowiem i powinny być dzielone na podstawie kryteriów sprawiedliwych i powiązanych z celem ustawy, którym jest zadośćuczynienie osobom zmuszonym do pracy poza swoim miejscem zamieszkania. Na skutek zaskarżonej regulacji świadczenie pomyślane jako symboliczne zadośćuczynienie osobom poszkodowanym traci swój rekompensacyjny charakter i staje się dysfunkcjonalne wobec celu ustawy.

Trybunał zwrócił także uwagę na wątpliwości co do zgodności z konstytucyjną zasadą pewności prawa, związane z niekonsekwentnym stosowaniem przez ustawodawcę określenia „deportacja”, w tym także w odniesieniu do rodzaju represji, który uprawnia do otrzymania świadczenia na postawie kontrolowanej ustawy. Trybunał niejako wskazał, w jaki sposób powinno zostać dokonane w niniejszej sprawie przywrócenie stanu zgodności z konstytucją – wskazał, iż będzie do tego wymagana interwencja ustawodawcy, który powinien na nowo określić definicję wywiezienia do pracy przymusowej, uwzględniając ustalenia zawarte w omawianym wyroku.

W związku z tym, mając na uwadze treść sentencji i uzasadnienia omawianego wyroku, proponujemy, aby nadać art. 2 pkt 2 ustawy brzmienie, które zostało przytoczone w przedkładanej informacji prawnej, i jednocześnie dodać pkt 3 w art. 2 mówiący, iż przesłanką uzyskania świadczenia jest również „przesiedlenie poza dotychczasowe miejsce zamieszkania do pracy przymusowej w granicach przedwojennego państwa polskiego na okres co najmniej sześciu miesięcy, któremu towarzyszyła rozłąka z osobami bliskimi”.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Nie ma chyba tutaj problemów ze zrozumieniem intencji. W związku z tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak?

Senator Leon Kieres:

Państwo czerpaliście wszystkie te określenia oraz terminy z innych ustaw, jak rozumiem, z innych regulacji prawnych. Tak?

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Anna Michalak:**

Spróbowałam dotrzeć do wszystkich ustaw, w których pojawia się określenie „deportacja”. Rzeczywiście nie ma w nich jednolitej jej definicji. Określenie „deportacja” pojawia się w wielu ustawach i rozporządzeniach, ale nie ma jednej definicji deportacji, która byłaby jednoznaczna i wszędzie używana w ten sam sposób. Na to wskazywał również Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku. Dlatego my tutaj użyliśmy pojęcia „przesiedlenie”.

Senator Leon Kieres:

Pamiętam, jak w Instytucie Pamięci Narodowej sporządzaliśmy różnego rodzaju ekspertyzy na potrzeby właściwych urzędów, zwłaszcza Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, w odniesieniu do terminów „terytoria”, „sposób przesiedlania”... Tu jest „deportacja”, o której mówi Trybunał Konstytucyjny, mianowicie teraz chodziłoby o wywiezienie w granicach przedwojennego państwa polskiego, na okres co najmniej sześciu miesięcy i jeżeli... Muszą być spełnione dwie przesłanki: te

sześć miesięcy oraz rozłąka z osobami bliskimi. To by oznaczało, że deportacją nie jest sytuacja, gdy cała rodzina była przesiedlana.

(Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Anna Michalak: Tak.)

Więc... No, ta ustawa będzie musiała być konsultowana. Ja, Panie Przewodniczący, proponuję oczywiście, żebyśmy nadali sprawie bieg legislacyjny, a jednocześnie zwrócili się o opinię do środowisk kombatanckich, do Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, może też do Instytutu Pamięci Narodowej, bo tam są specjaliści – jeśli jeszcze są... Ale jak odchodziłem, to byli.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dobrze, proszę państwa.

Proponuję poddać tę propozycję pod głosowanie – oczywiście propozycję zmiany w ustawie.

Kto jest za przyjęciem tej inicjatywy? (5)

(Głos z sali: Pięć osób.)

Czyli wszyscy i nie muszę dalej pytać.

A kto chce być sprawozdawcą?

Senator Stanisław Gogacz:

Ja mogę.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

To proszę bardzo, pan senator Gogacz.

Proszę państwa, przechodzimy do drugiego wyroku.

Co pani woli – kodeks karny czy...?

(Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Anna Michalak: Może być kodeks karny.)

Czyli kolejność będzie taka, jaką mamy w materiałach. Teraz kodeks karny.

Proszę bardzo.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Anna Michalak:

Proszę państwa, w dniu 5 maja 2009 r. Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie o sygnaturze S 2/09 dotyczące przepisów ustawy – Kodeks karny. Trybunał Konstytucyjny przedstawił Sejmowi – mając na celu zapewnienie spójności systemu prawnego – uwagi dotyczące niezbędności podjęcia działań prawodawczych zmierzających do nowelizacji art. 42 §2 kodeksu karnego.

W orzeczeniu z dnia 7 kwietnia 2009 r. o sygnaturze P 7/08 Trybunał stwierdził, że art. 178a §2 kodeksu karnego jest zgodny z art. 32 ust. 1 konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 2 i art. 31 ust. 3 konstytucji.

W praktyce każdorazowe zastosowanie przez sąd art. 178a §2 kodeksu karnego wymaga jednoczesnego zastosowania art. 42 §2 kodeksu karnego. Ponadto art. 42 §2

kodeksu karnego należy rozpatrywać w kontekście poprzedzającego go art. 42 §1 kodeksu karnego. Art. 42 §1 kodeksu karnego stanowi, że „Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji”. Z kolei zgodnie z §2 tego artykułu „Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w §1 był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego albo zbiegł z miejsca zdarzenia”.

W wyniku wydania kilku orzeczeń przez Izbę Karną Sądu Najwyższego wykształciła się powszechna praktyka orzekania wobec nietrzeźwych rowerzystów, oprócz kary, dwóch sankcji dodatkowych: obligatoryjnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz – formalnie, na podstawie art. 42 §1, fakultatywnego, lecz w rzeczywistości orzeganego zawsze – zakazu jazdy rowerem. To, że zakaz prowadzenia roweru orzekany jest de facto obligatoryjnie, wynika z tego, że środek karny w postaci zakazu prowadzenia przez skazanego pojazdu powinien przede wszystkim dotyczyć tego pojazdu, z użyciem którego popełnił on przestępstwo. Norma rekonstruowana z art. 42 §2 kodeksu karnego nakazuje stosowanie obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – wszelkich albo określonego rodzaju – wobec wszystkich uczestników ruchu, którzy dopuścili się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Taka treść normy oznacza więc, że zakres podmiotowy obligatoryjnego środka karnego obejmuje również sprawców występku z art. 178a §2 kodeksu karnego. Wobec sprawców takiego występku, jak wskazano, sądy orzekają w praktyce ponadto zakaz jazdy pojazdem niemechanicznym.

Zdaniem Trybunału Sąd Najwyższy pominął w swym orzecznictwie problem gorszej sytuacji prawnej sprawcy występku z art. 178a §2 kodeksu karnego – czyli nietrzeźwego rowerzysty, który popełnił czyn w istocie o mniejszej szkodliwości społecznej – w porównaniu do sytuacji prawnej sprawcy występku z art. 178a §1, czynu o większej szkodliwości społecznej. Problem ten dostrzegany jest w doktrynie prawa karnego.

Trybunał Konstytucyjny odwołał się również w tym postanowieniu do art. 32 ust. 1 Konstytucji, a więc zasady równości wobec prawa, która oznacza prawo do równego traktowania przez władze publiczne i której to zasady władze muszą przestrzegać. Dyskryminacji w odniesieniu do zasady równości nie mogą usprawiedliwiać żadne przepisy i żadne przyczyny. Od zasady równości konstytucja nie zna żadnych odstępstw i wyjątków.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż kierowców pojazdów mechanicznych oraz pojazdów niemechanicznych, czyli między innymi rowerzystów, łączy istotna z punktu widzenia regulacji prawnej cecha wspólna, jaką jest kierowanie pojazdem. Kwestionowany przepis art. 42 §2 kodeksu karnego, w kontekście jego stosowania wobec sprawców występku z art. 178a §2 wraz z fakultatywnym środkiem karnym z art. 42 §1, powoduje odstępstwo od zasady równości.

W związku z powyższym Trybunał zasygnalizował Sejmowi potrzebę podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany obowiązującego stanu prawnego, w którym nietrzeźwi kierowcy pojazdów niemechanicznych poddawani są obligatoryjnie surowszym środkom karnym niż nietrzeźwi kierowcy pojazdów mechanicznych.

Trybunał nie zawarł w postanowieniu wskazówek dla ustawodawcy, przytoczył jednak stanowisko doktryny prawa karnego, gdzie formułuje się wniosek *de lege ferenda*, by rozszerzyć zakres przedmiotowy zakazu orzekałego na podstawie art. 42 §2 o inne pojazdy przez prosty zabieg legislacyjny polegający na skreśleniu słowa „mechanicznych”. I taką zmianę przepisu art. 42 §2 kodeksu karnego proponujemy. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

(*Głos z sali*: Nie ma wątpliwości...)

Sprawa jest oczywista... Chyba że senator Cichoń chce jeszcze coś zgłosić.

(*Wesołość na sali*)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Ja poruszałem kiedyś ten problem, ale...)

A, rozumiem. Czyli kolega już zauważył to, co Trybunał musiał rozstrzygnąć.

(*Wesołość na sali*)

Dziękuję bardzo.

Poddaję pod głosowanie tę inicjatywę.

Kto jest za jej przyjęciem? (5)

Pięć osób, wszyscy. To zwalnia mnie od dalszego procedowania w sprawie tego głosowania.

Kto chce być przedstawicielem wnioskodawców? Nikt?

Senator Leon Kieres:

Ja będę.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dobrze, pan senator Kieres. Dziękuję bardzo.

I możemy przejść do ostatniego wyroku.

Proszę bardzo.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Anna Michalak:**

Wyrok Trybunału z dnia 8 grudnia 2009 r. o sygnaturze SK 34/08 dotyczy ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 5 tej ustawy w zakresie, w jakim wyłącza skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia sądu wyrażającego szkodę, które stało się prawomocne po dniu wejścia w życie konstytucji, jest niezgodny z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 konstytucji. Poddany kontroli Trybunału przepis jest normą intertemporalną i ma następujące brzmienie: do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹, art. 420² i art. 421 ustawy, o której mowa w art. 1, i inne przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Re-

gulacja ta nakazuje zatem między innymi stosować przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy do zdarzeń oraz stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy. W konsekwencji omawiany przepis nakazuje przyjąć, że wywodzone przez jednostkę roszczenia z tytułu wyrządzonej przez władzę publiczną szkody podlegają ocenie prawnej z perspektywy norm różnej treści, w zależności od momentu wystąpienia zdarzenia lub stanu prawnego. Ustawodawca wprowadził przy tym regułę prawa międzyczasowego, zgodnie z którą do zobowiązań powstałych przed wejściem w życie ustawy stosuje się dotychczas obowiązujące przepisy.

Znaczenie art. 5 omawianej ustawy wyraża się we wskazaniu daty, od której w systemie prawa cywilnego obowiązuje i może być stosowany art. 417¹ §2 kodeksu cywilnego. Przepis ten, odnoszący się do roszczeń z tytułu szkód wyrządzonych wskutek wydania niezgodnego z prawem orzeczenia, zastąpił reżim ukształtowany przez art. 417 kodeksu cywilnego w związku z art. 77 ust. 1 konstytucji. Od dnia 1 września 2004 r. omawiana regulacja stanowi materialną podstawę dochodzenia odszkodowania za tak zwane bezprawie judykacyjne. W przeciwieństwie do poprzednio obowiązującego reżimu prawnego możliwość realizacji przysługującego skarżącemu roszczenia uzależniona jest od konieczności uprzedniego stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem kwestionowanego orzeczenia. Na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego jest to tak zwana skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Brak przepisów intertemporalnych odnoszących się do przepisów ustawy wprowadzających skargę do kodeksu postępowania cywilnego wywołał wątpliwości interpretacyjne, które stały się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w uchwale podjętej przez siedmiu sędziów uznał, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego przysługuje od orzeczeń, które stały się prawomocne od 1 września 2004 r. W postępowaniu przed Trybunałem zakwestionowano konstytucyjność normy intertemporalnej, która – w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego wiążące wystąpienie z roszczeniem o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia z mocą obowiązującą art. 417¹ §2 k.c. – prowadzi do niedopuszczalności wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia sądu, które stało się prawomocne przed 1 września 2004 r.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się tutaj do dwóch wzorców konstytucyjnych. Po pierwsze, do art. 45 ust. 1 konstytucji, który wyraża jedno z podstawowych praw jednostki, to znaczy prawo do sądu, stanowiąc zarazem fundamentalną gwarancję praworządności; oraz, po drugie, do art. 77 ust. 2 konstytucji, który ustanawia negatywny obowiązek adresowany do ustawodawcy: nakaz powstrzymania się od stanowienia regulacji zamykających sądową drogę dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Trybunał Konstytucyjny zajął się rozstrzygnięciem zagadnienia, które w istocie dotyczyło zamknięcia – od 17 października 1997 r., a więc od dnia wejścia w życie konstytucji, do dnia 1 września 2004 r., czyli do dnia wejścia w życie omawianej ustawy – drogi sądowej do dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem orzeczenie sądu cywilnego, które stało się prawomocne przed 1 września 2004 r. Trybunał podkreślił, że obecnie dochodzenie odszkodowania od Skarbu Państwa za bezprawie judykacyjne ma charakter dwuetapowy. Postępowanie odszkodowawcze musi być poprzedzone właściwym postępowaniem, mającym na celu

stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia – stanowi ono element konieczny mechanizmu odpowiedzialności odszkodowawczej w omawianym zakresie.

Jednocześnie w ocenie Trybunału problematyka stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczenia powinna być rozpatrywana w świetle zasady efektywnej ochrony podmiotowego prawa do domagania się odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia. Zważywszy na najwyższą moc konstytucji oraz ustrojową zasadę ochrony praw i wolności, konstytucyjnemu prawu podmiotowemu do domagania się odszkodowania należy zapewnić efektywność. A zatem na poziomie ustawowym realizacja art. 77 ust. 1 konstytucji powinna zapewniać realną odpowiedzialność władzy publicznej.

Zdaniem Trybunału *ratio legis* skargi przemawia za uznaniem jej za autonomiczny oraz podstawowy środek umożliwiający stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu w sprawach cywilnych. Skarga nie prowadzi przy tym do podważenia prawomocności wydanego orzeczenia, a jedyną jej funkcją jest przypisanie kwestionowanemu orzeczeniu cechy „niezgodności z prawem”. Cecha ta ma jednak znaczenie tylko dla ewentualnego postępowania odszkodowawczego. Postępowanie wynikające ze skargi nie jest typową sprawą cywilną, a jego jedynym celem jest wiążące orzeczenie o istnieniu jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Trybunał podkreślił także konieczny związek między art. 417¹ §2 kodeksu cywilnego a jego procesowym uzupełnieniem w postaci przepisów dotyczących omawianej skargi. Obie regulacje zostały pomyślane jako całościowe rozwiązanie normatywne i ten sposób powinny być również analizowane. Trybunał stwierdził, że obie te regulacje łącznie stanowią operacjonalizację normy konstytucyjnej i pozwalają podmiotowi na korzystanie z konstytucyjnego prawa podmiotowego do domagania się odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia sądu w sprawach cywilnych.

Zdaniem Trybunału zaskarżony przepis uniemożliwiał realizację roszczenia odszkodowawczego przez to, że ograniczał zakres czasowy skargi o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem jedynie do orzeczeń, które stały się prawomocne po 1 września 2004 r. Od 17 października 1997 r. do 1 września 2004 r. brakowało uniwersalnego i powszechnego instrumentu procesowego umożliwiającego stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń. Trybunał uznał, iż zaskarżony przepis zamyka poszkodowanym drogę sądową i zarazem pozbawia ich prawa do prawidłowo ukształtowanej procedury sądowej oraz prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sądu odszkodowawczego.

Trybunał nie zawarł wskazówek dla ustawodawcy.

Nie ma także w chwili obecnej jakiegokolwiek inicjatywy podmiotów uprawnionych w tym zakresie. Należy jednak zwrócić uwagę na projektowaną nowelizację kodeksu postępowania cywilnego – skierowaną 17 grudnia 2009 r. do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – która to nowelizacja uwzględnia skutki wyroku Trybunału z dnia 1 kwietnia 2008 r., sygnatura SK 77/06. W wyroku tym Trybunał stwierdził niekonstytucyjność innego przepisu dotyczącego skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Niniejszy wyrok ma charakter zakresowego rozstrzygnięcia intertemporalnego, nie oznacza on zatem usunięcia całego przepisu z systemu prawnego. Bezpośrednim

i podstawowym skutkiem omawianego orzeczenia jest utrata mocy obowiązującej jedynie oznaczonego w sentencji fragmentu normy wyrażonej w art. 5 ustawy. Wyrok wprowadza zmianę do obowiązującego systemu prawa i z dniem jego wejścia w życie traci moc norma odnosząca się do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Jednocześnie to orzeczenie Trybunału nie oznacza automatycznego wzruszenia wydanych na podstawie zakwestionowanej normy orzeczeń, nie oznacza też nieważności postępowań. Tryb naprawienia skutków obowiązywania niekonstytucyjnego przepisu określa art. 190 ust. 4 konstytucji, pozwalający na wznowienie postępowania w sprawach, w których wydano orzeczenie na podstawie niekonstytucyjnego przepisu.

Zakresowa formuła wyroku umożliwi osobom legitymującym się orzeczeniem, które stało się prawomocne po wejściu w życie konstytucji, – po spełnieniu przesłanek wynikających z przepisów od art. 424¹ do art. 424¹² k.p.c. – dostęp do sądu w trybie wznowienia postępowania w celu uzyskania stosownego stwierdzenia niezgodności z prawem orzeczenia do potrzeb postępowania odszkodowawczego.

Z uwagi na powyższe naszym zdaniem wyrok nie wymaga wykonania.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Nie ma zgłoszeń.

W związku z tym przegłosujemy to, że nie będziemy w tym zakresie podejmować inicjatywy ustawodawczej, bo takiej potrzeby Biuro Legislacyjne nam nie wskazuje.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (5)

Pięć osób, czyli wszyscy.

Możemy zamknąć nasze posiedzenie.

Za chwilę będziemy mieli drugie, wspólne z Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 00)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851